

Sygn. akt II Ca 411/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Barbara Nowicka

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa A. H.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę 20.000zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 13 marca 2014 r. sygn. akt I C 2515/13

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.000zł obniża do 10.000 (dziesięć tysięcy)zł ; koszty procesu między stronami wzajemnie znosi; należną Skarbowi Państwa kwotę 1.355,47zł z tytułu kosztów sądowych ,

od których powódka była zwolniona obniża do 677,74zł i nie obciąża powódki dalszą częścią tych kosztów;

II oddala dalej idącą apelację;

III znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn.akt II Ca 411/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Świdnicy zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. H. kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 1.355,47 zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. H. i jej o 5 lat starszy brat W. Z. od dzieciństwa przyjaźnili się, brat uczył wszystkiego A. H.. Więzy pomiędzy nimi była szczególna, gdyż W. Z. był człowiekiem bardzo uczuciowym i odpowiedzialnym. W momencie dorastania, W. Z. opiekował się A. H., a A. H. dbała o niego. Kiedy przysłała żona brata zaszła w ciążę, to A. H. doprowadziła do zawarcia przez nich małżeństwa pomimo, że brat miał jakieś zastrzeżenia. Później i brat, i bratowa byli bardzo zadowoleni z założonej przez siebie rodziny i bardzo wdzięczni powodce za jej wsparcie. W. Z. był ojcem chrzestnym pierwszej córki powódki.

A. H. i W. Z. wspólnie ze swoimi rodzinami spędzali święta i wolny czas, podczas wspólnych rozmów wspominali czasy młodości, żartowali, wygłupiali się. W. Z. przyjeżdżał do powódki i pomagał jej w gospodarstwie rolnym. Bratowa do tej pory przyjeżdża do niej i jej pomaga. Potrafi przebywać u niej przez 5-6 tygodni, jak jej czas na to pozwoli. A. H. odwdzięczała się im za pomoc, dając im ziemniaki, jajka, kury.

Kiedy dzieci W. Z. dorastały, przyjeżdżały do powódki. Kiedy R. - syn W. Z. nie mógł znaleźć odpowiedniej pracy w okolicach swojego miejsca zamieszkania i pracował w Ż., to zamieszkał u powódki. Dopiero jak znalazł pracę bliżej swojego domu, to z powrotem przeprowadził się do domu. Drugi syn W. Z. - P., przyjeżdżał do powódki na wakacje, na święta, w każdy wolny dzień i przebywał w córkami powódki, które były jego rówieśnicami. Później jak dorosła córka brata - J., to też przyjeżdżała do powódki i tak jest do dnia dzisiejszego, że dorosłe dzieci jej zmarłego brata przyjeżdżają do niej.

W. Z. zabierał syna A. H. na wyprawy wędkarskie, uczył go łowić ryby, zostawił mu na pamiątkę książki wędkarskie. Gdy syn powódki miał 17 lat, W. Z. kupił mu wędkę, którą ma do dnia dzisiejszego.

Dnia 3 stycznia 2003 roku doszło do kolizji samochodowej, w wyniku której brat powódki - W. Z. został potrącony podczas jazdy na rowerze i wskutek doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć w dniu 28 stycznia 2003r. Sprawcą tego wypadku był kierowca samochodu osobowego marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) - S. K., który został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Jaworze z dnia 5 września 2003r. na karę 2 lat pozbawienia wolności, przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary na okres 5 lat.

O wypadku A. H. dowiedziała się od bratowej, w ten sam dzień pojechała do szpitala odwiedzić brata. A. H. przyjeżdżała do brata codziennie. Kiedy ostatniego dnia powódka przyjechała do szpitala do brata, to brat już nie żył.

Po śmierci brata A. H. czuła pustkę, do dziś odczuwa jego brak. Wcześniej na nic nie chorowała. Po śmierci brata zaczęła się leczyć na nadciśnienie. Do chwili obecnej zażywa lekarstwa na nadciśnienie.

Pojazd sprawcy w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego. W piśmie z dnia 18.07.2013r. powódka wystąpiła do pozwanego z roszczeniem o przyznanie jej kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata, jednakże pozwany decyzją z dnia 26.07.2013r. odmówił przyznania stosownego zadośćuczynienia wskazując, iż brak jest podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

Na wieść o tragicznej śmierci brata W. Z. u A. H. wystąpiły emocje charakterystyczne dla tego typu przeżyć: szok, ból, smutek, żal. Była to naturalna reakcja na śmierć osoby bliskiej. Nie wystąpiły u niej objawy ciężkiej depresji, wymagającej leczenia psychiatrycznego, nie pojawiły się objawy żałoby powikłanej, nie doszło do cech trwałej zmiany osobowości, ani nie wystąpiły objawy przewlekłej reakcji adaptacyjnej. Powódka posiadając rodzinę o elastycznej strukturze i otwartej komunikacji, nie przeżyła żałoby jako głębokiego kryzysu. Dzięki swojej rodzinie powróciła do równowagi, uświadamiając sobie nieodwracalność straty.

U powódki nie występują objawy zaburzeń depresyjnych, ani objawy zespołu stresu pourazowego, ani objawy przewlekłej reakcji adaptacyjnej czy też trwałej zmiany osobowości. Powódka nie wymagała i nie wymaga wsparcia, terapii psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego w związku ze śmiercią brata. U powódki wystąpiła naturalna reakcja na śmierć brata i nie doszło do długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Wydając powyższy wyrok Sąd Rejonowy wskazał, iż w obecnym stanie prawnym poczynając od dnia 3 sierpnia 2008 roku, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę przysługuje wedle uznania Sądu najbliższym członkom rodziny zmarłego (art. 446 § 4 k.c.). Przy czym Sąd Rejonowy zgadza się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 22 października 2010r. (sygn. akt III CZP 76/10) i w uchwale z dnia 13 lipca 2011r. (sygn. akt III CZP 32/11), zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r., co oznacza, że osoby, które utraciły najbliższego przed dniem 3 sierpnia 2008r. również mogą domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z tym, że nie na podstawie nowej instytucji z art. 446 § 4 k.c., a na innej podstawie, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § k.c.

Sąd Rejonowy nie podzielił poglądu strony pozwanej, że stosowanie art. 448 k.c. do stanów faktycznych normowanych obecnie przez art. 446 § 4 k.c. jest w istocie wybiegiem prowadzącym do wprowadzania instytucji nie istniejących dotąd w kodeksie cywilnym powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie III CZP 32/11, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom.. Krzywdą wyrządzoną osobom bliskim zmarłego jest naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Zatem osoba dochodząca ochrony, na podstawie art. 448 k.c., może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. W ramach umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawy, a skoro ten ostatni jest zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu, której następstwem jest m.in. śmierć, to również ubezpieczyciel ponosi taką odpowiedzialność wobec osoby poszkodowanej.

Sąd Rejonowy wskazał, że wbrew stanowisku strony pozwanej, co do zasady możliwe jest dochodzenie przez stronę powodową zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. Pogląd, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a co za tym idzie, że doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek jest następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (w niniejszej sprawie - rodzeństwem), jest już w judykaturze utrwalony. Tytułem przykładu Sąd Rejonowy wskazał na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 roku, sygn. akt CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/10. Sąd Rejonowy podkreślił, że nie można w tym zakresie pominąć argumentów systemowych. Życie rodzinne obejmuje istnienie różnego rodzaju więzi. Skoro dobro rodziny jest dobrem podlegającym ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), wymienione jest także w art. 23 kro, a więź rodzinna odgrywa w tym zakresie niezaprzecalnie doniosłą rolę, zatem zdaniem Sądu Rejonowego przyjąć należy, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny. Skoro więc więzi rodzinne są dobrem osobistym, to brak jest uzasadnienia dla wyłączenia ich z ochrony prawnej i w konsekwencji do pozbawienia osób, których to dobro zostało naruszone uprawnienia do dochodzenia i uzyskania zadośćuczynienia. Nie negując więc, że prawo do więzi rodzinnych stanowi dobro osobiste członków rodziny Sąd Rejonowy wskazał jednocześnie, że nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę przewidzianą dla dóbr osobistych. Za dobra osobiste mogą być uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Innymi słowy ochrona dobra osobistego, jakim są więzi istniejące pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, przysługuje wtedy, gdy te więzi nie są abstrakcyjne i zostaną naruszone przez pozbawienie życia lub zdrowia. Sąd Rejonowy wskazał, że stanowisko to znajduje oparcie w orzecznictwie. I tak w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy.

Zdaniem Sądu Rejonowego zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., uzależnione było od wykazania istnienia faktycznych, silnych emocjonalnych więzi pomiędzy zmarłym W. Z. a powódką i realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek jego śmierci. Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony materiał dowodowy w postaci opinii biegłego psychologa, zeznań świadka R. H. i przesłuchania samej powódki wystarczył do wykazania istnienia silnej więzi emocjonalnej łączącej zmarłego brata z powódką. Wiąż ta przejawiała się we wzajemnej pomocy, akceptacji, odpowiedzialności za wzajemne wychowanie dzieci. O istnieniu pomiędzy rodzeństwem relacji uczuciowych i emocjonalnych świadczą w szczególności zeznania jej męża R. H.,

która podkreślał, że począwszy od dziecka przez cały czas życia dorosłego do momentu śmierci brata, rodzeństwo utrzymywało bliskie, przyjacielskie relacje, odwiedzało się wzajemnie, spędzało wspólnie czas, święta, zajmowało się wspólnie swoimi dziećmi, brat pomagał powódce w gospodarstwie rolnym. Z kolei po śmierci brata powódka przeżyła szok i zaczęła leczyć się na nadciśnienie, które wcześniej u niej nie występowało. Wprawdzie z opinii biegłej sądowej nie wynika, aby powódka przeżyła ciężką depresję po śmierci brata, skutkującą leczeniem psychiatrycznym, czy też, aby pojawiały się u niej zaburzenia stresu pourazowego, objawy żałoby powikłanej, czy objawy przewlekłej reakcji adaptacyjnej, jednakże w ocenie Sądu już stwierdzone powyżej okoliczności (tj. bardzo dobre relacje pomiędzy powódką a jej bratem, wspólne spędzanie wolnego czasu, świąt, wspólna praca w gospodarstwie rolnym powódki, wspólne opiekowanie się dziećmi) świadczą o istnieniu silnej więzi emocjonalnej pomiędzy powódką a jej zmarłym bratem i tym samym przeżycia powódki będące skutkiem zerwania tych więzi (tj. szok, ból, smutek, żal, uczucie tęsknoty) uzasadniają przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości żądanej pozwem.

Sąd Rejonowy uznał żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia następującego po wydaniu decyzji przez stronę pozwaną o odmowie przyznania zadośćuczynienia, gdyż w tej dacie strona pozwana dysponowała materiałem potrzebnym do wydania swojej decyzji w przedmiocie zgłoszonego przez powódkę roszczenia.

Sąd Rejonowy wydając powyższy wyrok wskazał na treść art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. i art. 817 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Na koszty procesu składają się: wynagrodzenie procesowe w wysokości 2.400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (pkt II wyroku).

W punkcie III wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.). Na wydatki sądowe obciążające stronę pozwaną składają się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł i koszty sporządzenia opinii przez biegłego sądowego w wysokości 355,47 zł.

Pozwana zaskarżając w całości powyższy wyrok apelacją, zarzuciła naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 448 k.c. oraz art. 24 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK poprzez przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powódki na podstawie ubezpieczenia sprawcy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdów w sytuacji, gdy ustawa i zawarta umowa ubezpieczenia nie przewidują możliwości uzyskania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych, naruszenie art. 14 ust. 1 powyższej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku poprzez zasądzenie od pozwanego odsetek ustawowych od dnia 27 lipca 2013 roku, to jest za okres wcześniejszy niż upływ 30 dniowego terminu liczonego od dnia zgłoszenia szkody pomimo, że przed upływem tego terminu pozwany nie był zobowiązany spełnić świadczenie na rzecz powódki, zatem pozostawał w opóźnieniu, naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyznanie powódce zadośćuczynienia w sytuacji, gdy nie nastąpiło naruszenie dobra powódki w postaci prawa do posiadania pełnej rodziny i nie zaistniały przesłanki uzasadniające przyznanie powódce zadośćuczynienia w zasądzonej kwocie 20.000 zł wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy przyjmując ustalenia Sądu Rejonowego za własne, zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna w części.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie jest zasadny zarzut strony pozwanej naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 448 k.c. oraz art. 24 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, nr 392 ze zm.) poprzez przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powódki na podstawie ubezpieczenia sprawcy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdów, bowiem Sąd Rejonowy w oparciu o przytoczone wyżej w uzasadnieniu tego Sądu orzecznictwo Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy w całości podziela, dokonał prawidłowej wykładni powyższych przepisów, a w szczególności rozumienia określenia „dobra osobistego”. Sąd Rejonowy wbrew pogładowi apelującego nie poprzestał na ustaleniu zerwania więzi rodzinnej, bowiem dokonał również oceny skutków zerwania tej więzi: szok, ból, smutek, żal, uczucie tęsknoty jakich doznała powódka po stracie brata.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 14 ust. 1 powyższej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku poprzez zasądzenie od pozwanego odsetek ustawowych od dnia 27 lipca 2013 roku. Wiadomym jest, że w orzecznictwie istnieje rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Według niektórych orzeczeń zadośćuczynienie jest wymagalne z dniem wyrokowania, według innego poglądu zobowiązany powinien zapłacić zadośćuczynienie niezwłocznie po wezwaniu lub w terminie wynikającym z przepisów szczególnych. W ocenie Sądu Okręgowego jednak żadne z tych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe, a rozstrzygnięcie kwestii dotyczącej daty odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie zadośćuczynienia powinno zależeć od okoliczności danej sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, jeśli powódka już w dniu wezwania o zapłatę domagała się zadośćuczynienia w określonej kwocie (podtrzymanej w pozwie), a następnie otrzymała decyzję odmowną pozwanej, to Sąd Rejonowy trafnie zasądził odsetki ustawowe od dnia następującego po wydaniu decyzji przez stronę pozwaną o odmowie przyznania zadośćuczynienia, z tej przyczyny, że w tej dacie strona pozwana dysponowała materiałem potrzebnym do wydania decyzji w przedmiocie zgłoszonego przez powódkę roszczenia.

Przystępując do rozważenia zarzutu pozwanego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł wskazać przede wszystkim należy, że choć wysokość przyznanego zadośćuczynienia zależy od uznania Sądu, to jednak wyrok w takiej sprawie ma charakter deklaracyjny a nie konstytutywny i nie zakłada dowolności ocen Sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze (porównaj: wyrok S.N. z dnia 7 listopada 2013 roku, sygn. akt II PK 53/13).

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany trafnie zarzucił, że w okolicznościach niniejszej sprawy, przyznana powódce tytułem zadośćuczynienia kwota 20.000 zł jest wygórowana, skoro powódka utraciła brata jako osoba w dojrzałym wieku, w pełni ukształtowana, mająca własną rodzinę i jej wsparcie, nie wymagająca pieczy ani pomocy osób trzecich, prowadząca oddzielne od brata gospodarstwo domowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego w powyższej sytuacji zasadnym jest przyznanie powódce z tytułu naruszenia jej dobra osobistego wskutek utraty brata zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I sentencji. Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił dalej idącą apelację jako bezzasadną.

Sąd Okręgowy mając na uwadze treść art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w I i w II instancji.